

Ks. prof. zw. dr hab. Janusz Kręcidło MS
Kierownik Katedry Egzegezy Nowego Testamentu
Wydział Teologiczny UKSW w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej: mgr lic. Anna Białowás, *Mowy pożegnalne Jezusa (J 13,31 – 16,33) w świetle hebrajskiej retoryki biblijnej* napisanej pod kierunkiem o. prof. dra hab. Andrzeja Sebastiana Jasińskiego OFM na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego w 2023 r.

Pani mgr lic. Anna Białowás przedstawiła do recenzji interesującą rozprawę doktorską. Ocenę najpierw jej walory formalne, a następnie merytoryczne.

Objętościowo recenzowana praca liczy 186 stron (minus trzy strony indeksów) wydruku komputerowego (plus streszczenia w języku polskim i angielskim). Nie jest to obszerna rozprawa naukowa w odniesieniu do ogólnych standardów przyjętych w teologii biblijnej. Pod względem formalnym zawiera ona jednak wszystkie wymagane elementy. Po stronie tytułowej, szczegółowym spisie treści i wykazie używanych skrótów, Autorka zamieściła „Indeks wersetów”, podając w trzech kolumnach *sigla* fragmentów Starego i Nowego Testamentów, do których odwoływała się w trakcie prowadzonych badań. W mojej opinii ów trzystronicowy indeks lepiej byłoby umieścić na końcu pracy.

Spis konsultowanych pozycji bibliograficznych liczy dziewięć stron. Autorka podzieliła Bibliografię na siedem domen: Wydania Pisma świętego, Dokumenty Kościoła, Ojcowie Kościoła, Komentarze do ksiąg biblijnych, Opracowania, Pomoce encyklopedyczne i leksykograficzne, Strony internetowe. W kalkulacji Autorki mamy osiem domen bibliografii, dlatego że od numeru V (Opracowania) przechodzi od razu do VII (Pomoce encyklopedyczne i leksykograficzne). Sposób doboru i porządkowania bibliografii odzwierciedla zawsze naukowe horyzonty i erudycję badacza. Mam odnośnie do bibliografii sporządzonej przez Autorkę następujące uwagi: W wydaniach Pisma Świętego należałoby dodać teksty Biblii Hebrajskiej i Septuaginty. Komentarze do ksiąg biblijnych trzeba by podzielić na dwie domeny, wyodrębniając osobną domenę dla komentarzy do Ewangelii wg św. Jana, gdyż Autorka zajmuje się szczegółowo analizą tekstu z niej pochodzącego. Dobrze byłoby podzielić domenę „Opracowania” na dwie odrębne: w jednej należałoby wyodrębnić te monografie i artykuły,

które w sposób bezpośredni dotyczą badanego tematu (Opracowania szczegółowe), w drugiej zaś te, które odnoszą się do niego w sposób bardziej ogólny (Opracowania ogólne). W domenie Komentarze do ksiąg biblijnych znajduje się pozycja, która komentarzem nie jest (S. Bazyliński, *Wprowadzenie do studium Pisma Świętego*, Kielce 2019). Natomiast w domenie „Opracowania” umieszczonych zostało wiele pozycji, które z perspektywy podjętego zagadnienia badawczego takiego charakteru nie mają (np. R. Bartnicki, K. Kłósek, *Metody interpretacji Nowego Testamentu. Wprowadzenie*, Kraków 2014). Komentarz do Ewangelii Jana M.E. Boismarda, A. Lamouille’a nie powinien znaleźć się z domenie Opracowania, lecz w domenie „Komentarze”. Podobnie komentarz Teresy Okure do tej samej księgi. Takich migracji w ramach spisu bibliograficznego powinno być znacznie więcej. Na stronie 14. Autorka błędnie podaje nazwisko autora rozdziału „Pneumatologia” w monografii *Teologia Nowego Testamentu* pod redakcją M. Rosika (Wrocław 2008). Podane jest nazwisko „Knapik” podczas, gdy autorem tego rozdziału jest salezjanin ks. dr Ryszard Kempniak. Ten sam błąd powtarza się później w cytowaniu w przypisach. Autor tej publikacji bardzo obficie czerpie z moich badań opublikowanych jako: *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana. Funkcja pneumatologii w chrystologicznej strukturze Czwartej Ewangelii*, Częstochowa 2006 oraz *The Spirit Paraclete and Jesus in the Gospel of John*, Kraków 2007. W monografiach tych poświęciłem dużo miejsca analizom lingwistycznym mów pożegnalnych Jezusa w J 13 – 16. Ostatnia uwaga w kwestii bibliografii: W literaturze światowej ukazało się sporo opracowań naukowych dotyczących całości mów pożegnalnych Jezusa z J 13 – 16 (lub ich fragmentów), które mogłyby zainteresować Autorkę.

Przypisy źródłowe w recenzowanej rozprawie są sporządzone prawidłowo i starannie. Można by sobie życzyć, żeby Autorka prowadziła w nich dialog z poglądami egzegetów, a nie tylko przytaczała rekordy, bez zaznaczania, czy przywołuje myśl cytowanego autora, czy też się z nią nie zgadza.

Doktorantka posługuje się w rozprawie poprawnym językiem naukowym, właściwym dla przyjętej metody badawczej i ogólnie teologii biblijnej. Wywód jest prowadzony precyzyjnie i logicznie. Potknięcia językowe należą do rzadkości. Zdarzają się natomiast sporadycznie błędy w transkrypcji terminów greckich i hebrajskich – jest ich niewiele, gdyż Autorka zasadniczo cytuje tekst oryginalny i jego polski przekład. Innym drobnym potknięciem językowym jest brak zamiany *accentus gravis* na *accentus acutus* przy cytowaniu wyrazów greckich wyjętych z pierwotnego kontekstu.

Przejdę do oceny walorów merytorycznych rozprawy.

Wstęp do pracy (s. 18-26) odbiega nieco od zwyczajowych standardów. Autorka dzieli zamieszczoną w nim treść na trzy paragrafy: „1. Ewangelista Jan i Ewangelia według św. Jana; 2. Mowy pożegnalne jako gatunek literacki w Piśmie Świętym; 3. Struktura pracy.”. Jest to dosyć osobliwy dobór treści i ich podział. Należałoby przede wszystkim oczekiwać postawienia na początku dysertacji problemu badawczego, gdyż tytuł rozprawy: „Mowy pożegnalne Jezusa (J 13,31 – 16,33) w świetle hebrajskiej retoryki biblijnej” ma charakter wysoce ogólny, wskazujący przede wszystkim na perspektywę metodologiczną przyjętą w egzegezie wskazanego tekstu. Można domyślać się, że wartością pracy jest zastosowanie do wyjaśnienia

J 13,31 – 16,33 nowego podejścia metodologicznego. Należałoby oczekiwać, że rezultatem przeprowadzonych badań będzie pokazanie „wartości dodanej” zastosowania tej metody w odniesieniu do *status questionis* studiów nad tym tekstem prowadzonych innymi metodami. Wracając do oceny wstępu do recenzowanej rozprawy doktorskiej, proszę Doktorantkę o uzasadnienie potrzeby umieszczenia na jego początku syntetycznych ogólnie znanych wiadomości na temat Czwartej Ewangelii i jej autora. Jest to prezentacja wybiórcza nie podejmująca dialogu z publikacjami ukazującymi tę problematykę w szerszym spektrum. Z mojego punktu widzenia, zawarte tu informacje nie miały większego wpływu na kształt prowadzonych dalej analiz.

W drugim paragrafie wstępu Autorka podejmuje kwestię „mów pożegnalnych jako gatunku literackiego w Piśmie Świętym” (s. 22-24). Jest to w mojej opinii jedno z kluczowych zagadnień z punktu widzenia tematyki pracy, bo przecież przyjęcie przez autora takiej a nie innej konwencji gatunkowej tekstu jako całości decyduje o doborze szczegółowych środków retorycznych. Dobrze byłoby uzupełnić przedstawione treści o ukazanie funkcjonowania tego gatunku i jego mocy perswazyjnej w literaturze starożytnego świata śródziemnomorskiego, co znacznie poszerzyłoby horyzont badawczy. Uważam, że taka treść – w formie znacznie szerszej niż zaprezentowane przez Autorkę dwie strony – byłaby w pracy pożądana. Mam jednak wątpliwości czy wstęp jest na to odpowiednim miejscem. Nie mam też pomysłu, gdzie te treści można by umieścić w obecnej konstrukcji rozprawy.

W trzecim paragrafie wstępu „Struktura pracy” Doktorantka stawia najpierw „zasadnicze pytania badawcze: Jaka kompozycja wyływa z omawianej jednostki tekstualnej? Czy mamy do czynienia z jedną mową pożegnalną, czy z wieloma mowami, które tworzą większą jednostkę? Jakie są myśli przewodnie przeanalizowanego tekstu?” (s. 24). Zaraz potem Autorka zaznacza czytelnika jaki jest cel pracy: „Celem niniejszej rozprawy doktorskiej jest przeprowadzenie szczegółowej analizy mów pożegnalnych Jezusa (J 13,31 – 16,33) w świetle hebrajskiej retoryki biblijnej oraz ukazanie jak kontekst środowiska semickiego wpływał na sposób wyrażania przez Jezusa (redaktorów) ostatnich nauk i obietnic w czasie Ostatniej Wieczerzy” (s. 24). Nieco później Autorka jeszcze raz określa cel naukowy rozprawy: „Badanie to ma na celu zrozumienie mów pożegnalnych Jezusa w ich oryginalnym kontekście, uwzględniając zamierzenia redakcyjne autora. Niniejsza praca stanowi jednocześnie wkład w dyskusję nad znaczeniem i interpretacją kluczowych wypowiedzi Jezusa w świetle dziedzictwa hebrajskiego, które leży u podstaw wiary chrześcijańskiej” (s. 24). Ta trzecia część wstępu uświadamia czytelnikowi, że Autorka stawia sobie zadanie pogłębionego wyjaśnienia mów pożegnalnych w ich oryginalnym hebrajskim kontekście. Rodzą się w związku z tym co najmniej dwa pytania: Czy chodzi tu o kontekst historycznego wydarzenia Ostatniej Wieczerzy i konsekwentnie judaizmu palestyńskiego ok. 30 r. ery chrześcijańskiej? A może jest to kontekst południowo-zachodniej Azji Mniejszej (okolice Efezu), gdzie prawdopodobnie po *birkat ha-minim* przeniosła się wspólnota Janowa i gdzie pod koniec wieku dokonano ostatecznej redakcji Ewangelii Jana w nowym kontekście kulturowym, przy zmieniającej się strukturze etnicznej wspólnoty na rzecz nawróconych z pogaństwa (Martin, Brown, Boismard,

Von Wahlde i wielu innych)? Od odpowiedzi na te pytania w dużej mierze zależy jaki ciężar gatunkowy nadamy wynikom badań prowadzonych przy użyciu narzędzia retoryki hebrajskiej.

Pierwszy rozdział rozprawy dedykuje Autorka kwestiom metodologicznym. Do dobrych kroków co najmniej z dwóch względów: Po pierwsze ta metoda badawcza jest w Polsce stosunkowo mało znana. Stosujący ją Polacy są związani zasadniczo ze środowiskiem Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, a konkretnie z jezuitą prof. Rolandem Meynetem. Ze środowiskiem tym jest również związana Autorka niniejszej rozprawy. Owocem tych kontaktów jest opublikowanie dwóch artykułów (jeden w j. polskim i jeden w angielskim), w których zaaplikowała propozycję metodologiczną Meyneta do analizy tekstów biblijnych. Wprawdzie na język polski zostały przetłumaczone już na początku XXI w. dwie książki Meyneta, w których przystępnie wyjaśnia różne niuanse metody retoryki hebrajskiej i pokazuje ich praktyczną aplikację do analizy tekstów biblijnych (*Wprowadzenie do retoryki hebrajskiej*, WAM: Kraków 2001; *Język przypowieści biblijnych*, WAM: Kraków 2005), to jednak, jak dotąd, propozycja ta nie spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem wśród polskich biblistów. Nie stanowi ona konkurencji dla retoryki klasycznej ani też dla tzw. nowej retoryki. W związku z tym niniejsza praca doktorska może być zachętą dla innych polskich biblistów do prowadzenia badań naukowych przy użyciu tej metody. Po drugie, bez gruntownej prezentacji założeń metody retoryki hebrajskiej w ujęciu R. Meyneta i wyjaśnienia jej aparatu pojęciowego, niezaznajomiony z nią czytelnik, nie byłby w stanie właściwie zrozumieć analiz prowadzonych w drugim rozdziale rozprawy.

Na szesnastu stronach (s. 27-44) Autorka w bardzo zwięzły i kompetentny sposób najpierw ogólnie charakteryzuje retorykę hebrajską, następnie wyjaśnia jej specyficzną terminologię, relacje pomiędzy jednostkami symetrycznymi i następnie typowe dla kultury semickiej figury stylistyczne wyrażania myśli takie jak paralelizmy, chiazmy, binarność, inkluzja, parataksa. Zagadnieniom tym Autorka dedykuje zaledwie siedem stron, stąd pewien niedosyt, ale trzeba powiedzieć, że prezentacja tych treści odzwierciedla jej duże kompetencje w tym zakresie. Pozostała część pierwszego rozdziału dedykowana jest takim zagadnieniom jak: retoryka hebrajska a retoryka grecko-łacińska, retoryka hebrajska a „metody historyczno-krytyczne” (sic!, powinna być liczba pojedyncza. Chociaż metoda historyczno-krytyczna jest w istocie zbiorem metod w ujęciu diachronicznym, to jednak uważa się je za jedną zbiorczą metodę), tło historyczne badań nad hebrajską retoryką (nota bene: być może należałoby przenieść te treści do zagadnień ogólnych na początku rozdziału). Należy stwierdzić, że Autorka zaprezentowała te treści ze znanstwem i stanowią one dobrą bazę dla dalszej pracy analitycznej.

Liczący 90 stron (s. 44-134) – czyli ponad połowę treści merytorycznych – drugi rozdział pracy stanowi jej serce. Autorka aplikuje tutaj metodę retoryki hebrajskiej do analizy tekstu mów pożegnalnych J 13,31 – 16,33. Doktorantka wykazuje się tutaj dobrymi kompetencjami i umiejętnością praktycznego zastosowania założeń metodologicznych przedstawionych w poprzednim rozdziale do egzegezy wybranej perykopy biblijnej. Zasadniczo mamy tutaj trzy kroki badawcze. Na pierwszym etapie Doktorantka dokonuje delimitacji tekstu J 13,31 – 16,33 w bliższym (poprzedzającym i następnym) i dalszym kontekście Ewangelii Jana. Czyni to ze

znawstwem, ukazując wpisywanie się tych rozdziałów w rozwój fabuły całego utworu. W mojej opinii czymś pożądanym byłoby większe wyeksponowanie powiązania mów pożegnalnych z perykopami poprzedzającymi bezpośrednio tekst 13,31 – 16,33 (13,1-20 [obmycie nóg uczniom] i 13,21-30 [zapowiedź zdrady Judasza] oraz z tzw. modlitwą arcykapłańską Jezusa (17,1-26). Za spójnością tych perykop z mowami pożegnalnymi przemawiają względy narracyjne - argument jedności miejsca, czasu i osób w J 13 – 17.

Następnie Autorka wykonuje analizę kolejnych perykop w ramach jednostki 13,31 – 16,33: 13,31-38; 14,1-31; 15,1 – 16,4; 16,5-33), stosując za każdym razem identyczną procedurę badawczą opartą na aplikacji zasad retoryki hebrajskiej. Procedura ta składa się zawsze z dwóch podstawowych elementów: komplementarność części i komplementarność fragmentów. Na pierwszym z tych etapów mamy bardzo szczegółowe graficzne wyodrębnienia poszczególnych wypowiedzi o nośności retorycznej, najpierw na greckim tekście oryginalnym a następnie w interlinearnym przekładzie polskim. Badania na tym etapie wymagały bardzo żmudnej pracy. Wyodrębnienia te Doktorantka każdorazowo opatruje opisowym komentarzem, wskazującym rolę poszczególnych segmentów. Na końcu tych szczegółowych wyodrębnień Autorka stara się skrótowo pokazać wzajemne relacje tematyczno-strukturalne poszczególnych większych części składowych. Jest to dobrym wstępem do ukazania następnie komplementarności i wewnętrznej koherencji każdej z czterech wyodrębnionych perykop w ramach jednostki 13,31 – 16,33. Dużo miejsca zajmują tu ponowne graficzne zestawienia tekstów analizowanych perykop w języku greckim i polskim. Są to w istocie powtórzenia cytowanych już wcześniej tekstów, zajmujące sporo miejsca i służą jedynie temu, by wyeksponować graficznie pewne kluczowe pojęcia i krótko skomentować koherencję poszczególnych części. Rozdział ten zawiera również sporo zestawień tabelarycznych oraz innych form graficznych ukazujących na meta poziomie wzajemne relacje strukturalne pomiędzy poszczególnymi częściami perykop.

Niewątpliwym owocem tych żmudnych prac egzegetycznych jest wniosek (s. 128 nn.), że mowy pożegnalne J 13,31 – 16,33 tworzą kompozycję symetryczno-koncentryczną: wstęp (13,31-32)/ABCB'A'. W centrum tej struktury znajduje się fragment (C) 15,1-17, którego myślą przewodnią jest zjednoczenie z Chrystusem. Wokół zaś niego oscylują przeciwstawne tematy: miłość i troska: (B) 14,15-31 vs. nienawiść i prześladowanie (B'): 15,18 – 16,15 oraz jako obramowanie zewnętrzne: powrót Jezusa do Ojca i wezwanie do wiary (A): 13,33 – 14,14 vs. powtórne przyście Chrystusa i wezwanie do wiary (A'): 16,16-33. Autorka rozprawy wykazała w ten sposób zasadność i celowość zastosowanej metody badawczej. Wyniki jej badań na tym poziomie stanowią ważny wkład w zrozumienie głównych linii semantycznych mów pożegnalnych i istoty ich przesłania. Jedyny mankament, który można by podnieść odnośnie do zastosowanej tu procedury badawczej to brak zaznajomienia czytelnika w oparciu o jakie kryteria Autorka dokonywała wstępnego wewnętrznego podziału czterech głównych perykop na ich części składowe.

Trzeci rozdział recenzowanej dysertacji nosi tytuł „Główne idee zawarte w J 13,31 – 16,33”. Autorka podejmuje tutaj trzynaście idei obecnych w mowach pożegnalnych i omawia je jako tematy same w sobie w kontekście ich występowania w tekście J 13,31 – 16,33 oraz w

perspektywie spokrewnionych z nimi motywów w całej Biblii. Doktorantka omawia owych trzynaście tematów na 29 stronach, stąd też nie są to głębokie analizy, lecz mają charakter *quasi* słownikowy. Autorka nie wskazała tutaj na jakiej podstawie dokonała doboru tych idei spośród wielu innych. Nie wynikają one wszakże bezpośrednio z przeprowadzonych w poprzednim rozdziale analiz. Co więcej rozdział ten wykracza już poza ramy metodologiczne retoryki hebrajskiej a przedstawione w nim treści nie są ukazywane jako rezultat dotychczasowych analiz. Autorka dosyć swobodnie referuje wybrane idee w świetle ich wystąpień w ST i NT, powołując się na stwierdzenie ks. prof. Romana Bartnickiego z jego publikacji *Metody interpretacji Nowego Testamentu. Wprowadzenie* (Kraków 2014): „nawet odległe miejsca pisma mogą wpływać na formę i treść pojedynczego fragmentu”. Nie jest to właściwe uzasadnienie przyjętej w tym rozdziale procedury badawczej, gdy cytowany *passus* dotyczy czegoś innego. Osobiście radziłbym zastosowanie również na tym etapie zasad i kroków badawczych wypracowanych przez prof. R. Meynet. Doskonałym przykładem i wzorem postępowania może być tutaj np. jego komentarz do Ewangelii wg św. Łukasza: *Il vangelo secondo Luca. Analisi retorica*, Edizione Dehoniane: Roma 1994 (ewentualnie oryginał w j. francuskim z 1988 r.). Po badaniach strukturalnych kolejnych perykop twórca tej metody dokonuje teologicznej interpretacji każdej z nich, głównie na podstawie wyników swoich analiz zawartych w nich elementów retorycznych.

Ostatni, piąty rozdział dysertacji nosi tytuł „Wnioski teologiczne” (s. 165-182). Pierwszą jego część Autorka dedykuje odpowiedzi na pytanie „Mowa czy mowy pożegnalne Jezusa?”. Daje tu własną odpowiedź, twierdząc, że tekst ten należy podzielić na pięć mów, według wydzielonych w drugim rozdziale części. Nie przekonują mnie tu wnioski Doktorantki w tym względzie. Tekst mów pożegnalnych nie dostarcza bowiem jasnych sugestii za takim podziałem. Opowiadam się za tradycyjnym podziałem, wyodrębniającym dwie mowy według granicy 14,31: „Wstańcie, idźmy stąd”. Nie umniejszam w ten sposób prawa Autorki do własnego zdania w tym względzie.

Drugi paragraf czwartego rozdziału został zatytułowany „Teologia tekstu J 13,33 – 16,33” (Uwaga: dlaczego wyłączony został wstęp 13,31-32?). Doktorantka referuje teologię tekstu, omawiając kolejno każdą z pięciu wyodrębnionych mów. Rodzi się tu zasadnicze pytania: 1) w jaki sposób realizowane jest tu zapowiedziana w tytule rozdziału referowanie wniosków teologicznych?; 2) jaki jest związek podawanych w tym rozdziale treści z trzynastoma ideami referowanymi w rozdziale poprzednim? 3) Czy zdaniem Autorki rozdział trzeci miał również charakter teologiczny? 4) Czy w związku z tym nie należałoby zagadnień z trzeciego i czwartego rozdziału ująć koherentnie? Zastanawia brak powiązania pomiędzy treścią drugiego i trzeciego rozdziału oraz trzeciego i czwartego. Można by także oczekiwać, że rozdział czwarty bazował będzie na jakże profesjonalnych analizach przeprowadzonych w rozdziale drugim. Niestety tak nie jest. Autorka po prostu omawia teologiczne treści kolejnych części mów pożegnalnych zwłaszcza w intratekstualnym kontekście Ewangelii Jana, odwołując się także sporadycznie do szerszego kontekstu nowotestamentowego. Trzeba jednak stwierdzić, że są to dobrze przeprowadzone analizy w aspekcie biblijnej teologii duchowości.

Nie wynikają jednak bezpośrednio ze szczegółowych analiz przeprowadzonych metodą retoryki hebrajskiej.

Rozprawę wieńczy trzystronicowe zakończenie, w którym Autorka syntetycznie referuje wyniki badań przeprowadzonych w całości pracy. Tekst ten ujawnia zdolność Doktorantki do zbiorczego ujmowania skomplikowanych zagadnień. Uważam, że zbędne są zamieszczone w zakończeniu dwie grafiki powielone z korpusu pracy.

W podsumowaniu stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia w całości wymagania formalne stawiane pracom dyplomowych. Gdy idzie o stronę merytoryczną: Pierwszy rozdział odzwierciedla bardzo dobre przyswojenie sobie zagadnień metodologicznych związanych z retoryką hebrajską. W drugim rozdziale Doktorantka wykazała się wysokim kunsztem analitycznym w ramach retoryki hebrajskiej, a także dużą uważnością i pracowitością. Rozdział trzeci pracy został poprawnie napisany, ale jego mankamentem jest znikome wykorzystanie wyników badań przeprowadzonych w drugim rozdziale. Analizy teologiczne przeprowadzone w czwartym rozdziale mają dużą wartość poznawczą i duchową, jednakże ich słabszą stroną jest mała korelacja z treściami z rozdziału drugiego. Niewątpliwym dokonaniem naukowym Anny Białowąg jest zastosowanie po raz pierwszy w bibliistyce polskiej i światowej na taką skalę retoryki hebrajskiej do egzegezy mów pożegnalnych Jezusa (J 13 – 16). W zakresie zastosowania tej metody Autorka wykazała się niezbędnymi kwalifikacjami. Fakt ten przysłania w dużej mierze pewną trudność Doktorantki w aplikacji wyników swoich badań na teren analizy teologicznej, co dało się zauważyć w dwóch ostatnich rozdziałach rozprawy.

W mojej ocenie Doktorantka spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim przez art. 187 ust. 1-2 *Ustawy o szkolnictwie wyższym* z 20 lipca 2018 r. Dzięki zastosowanej metodzie zostało w niej przedstawione oryginalne rozwiązanie postawionego problemu naukowego. Lektura rozprawy doktorskiej daje też przesłanki ku temu, by stwierdzić, że jej Autorka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki teologicznej a także zdobyła umiejętność krytycznej oceny źródeł i poglądów innych naukowców, co wskazuje na zdolność do samodzielnego prowadzenia badań naukowych.

Biorąc pod uwagę powyższe, **składam do Rady Naukowej Uniwersytetu Opolskiego wniosek o dalsze procedowanie przewodu doktorskiego mgr lic. Anny Białowąg.**

Warszawa, 20.03.2024 r.


ks. Janusz Kręcido MS

Pytanie na obronę:

Proszę wyjaśnić zasadnicze podobieństwa i różnice pomiędzy retoryką hebrajską a retoryką klasyczną oraz korzyści wpływające z zastosowania każdej z nich.